

to the Gospels and Acts, Oxford³ 1967; G. Schwartz, *Und Jesus sprach. Untersuchungen zur aramäischen Urgestalt der Worte Jesu*, Stuttgart ²1987. Słowniki: M. Jastrow, *A Dictionary of the Targumin, the Targumin, the Talmud Babli and Yerushalmi and the Midrashio Literature* (liczne wyd.); G. H. Dalman, *Aramäisch-Neuhebräisches Handwörterbuch zu Targum, Talmud und Midrasch*, Frankfurt 1922.

Ks. Piotr Kapliński

CZY W DZIEJACH APOSTOLSKICH ISTNIEJE TERMINOLOGIA WSKAZUJĄCA NA PASTERSKI AUTORYTET ŚW. PIOTRA?

W każdej grupie społecznej znajduje się zwykle osoba, która cieszy się szacunkiem, powagą moralną pozostałych, znajduje u nich posłuch, czyli posiada w tej grupie autorytet. Jedną z grup uczniów Chrystusa, ukazaną przez Nowy Testament jest Kolegium Apostołów. Z łatwością da się zauważyć fakt eksponowania przez autorów biblijnych i wysunięcia na pierwszy plan w tym kolegium apostoła Piotra. Ma to miejsce szczególnie w *Dziejach Apostolskich*, księdze przedstawiającej działalność pasterską apostołów po wniebostąpieniu Pana i życie pierwszych chrześcijan. Św. Łukasz, autor tej książki, ani razu nie używa terminu „autorytet”, w odniesieniu do osoby Piotra. Posługuje się natomiast pewnymi, charakterystycznymi dla siebie, zwrotami. Samorzutnie więc rodzi się pytanie: co zamierzał autor *Dziejów* wyrazić, stosując tę specyficzną terminologię? Odpowiedź na powyższe pytanie daje analiza filologiczna greckiego tekstu tych charakterystycznych zwrotów. Ona też wskazuje na pozycję Piotra w gronie Kolegium Apostołów oraz w całym pierwotnym Kościele.

1. WŚRÓD APOSTOŁÓW

Św. Łukasz, rozpoczynając relację z pierwszego wystąpienia Piotra wśród zgromadzonych w Wieczerniku uczniów Chrystusa — po wniebostąpieniu — pisze: „Wtedy Piotr w obecności braci... tak przemówił” (Dz 1, 15). Interesującym wydaje się tu być wyrażenie *ἐν μέσῳ* (V g. *in medio*), które język polski tłumaczy: być w środku, w połowie, wpośród, wśród. W *Dziejach Apostolskich* zostało ono użyte zaledwie pięć razy¹. Oprócz wymienionego miejsca

¹ Por. *Dzieje Apostolskie*. Przekład i komentarz ks. E. Dąbrowskiego, Poznań 1961, 230; *Pismo święte Nowego Testamentu*. Przekład z języków oryginalnych oprac. przez Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów tynieckich. Poznań—Warszawa, 1976⁶, 301.

Por. Z. Abramowiczówna, *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1962, III, 114.

znajduje się ono w opisie wystąpienia Piotra w dzień Zielonych Świątek. Podkreślając to, co Piotr mówi o Chrystusie, Łukasz notuje: „Był wśród nas” (Dz 2, 22). Termin ten został także użyty w opisie aresztowania Piotra i Jana. Wówczas to przełożeni żydowscy „postawili ich w środku i pytali” (Dz 4, 7). Wyżej wymieniona terminologia została również zastosowana w wystąpieniu apostoła Pawła w Areopagu. Autor Dziejów podaje, że Paweł „stanąwszy pośrodku Areopagu” (Dz 17, 22), głosił Ateńczykom Dobrą Nowinę. Po raz piąty (i zarazem ostatni) zwrot *'en mēsō* został użyty w opisie rozbitcia się okrętu na morzu. Wśród podróżnych, zagrożonych niebezpieczeństwem utonięcia w falach morskich, znajdował się św. Paweł, który pocieszał ich. Autor Dziejów w następujących słowach rozpoczyna opis przemówienia Pawła do nieszczęśliwych: „Paweł stanąwszy pośród nich rzekł” (Dz 27, 21).

Wskazane wyżej miejsca i przedstawione fakty, w których zostało użyte wyrażenie *'en mēsō* zwracają uwagę, iż Autor Dziejów Apostolskich użył tego terminu w odniesieniu do osoby, jego zdaniem, najważniejszej wśród innych osób. Użył tego terminu celowo i w sposób zamierzony. Nie do przyjęcia jest przypadkowość i bezcelowość tej specyficznej terminologii, gdy już we wcześniejszej napisanej Ewangelii, św. Łukasz stwierdza wyraźnie: „Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać... po kolei” (Łk 1, 3). Tekst biblijny wskazuje również, iż osoba, w stosunku do której autor Dziejów użył określenia *'en mēsō*, posiada wśród innych przedstawionych przezeń osób pewien posłuch, powagę moralną czyli wśród nich cieszy się autorytetem, np.

- a. Sanhedryn nie lekceważy Piotra i Jana (Dz 4, 13-21).
- b. Ateńczycy pozwalają apostołowi Pawłowi głosić ewangelię w miejscu najbardziej dla nich honorowym, na Areopagu (Dz 17, 22)².
- c. Rozbitkowie okrętu darzą Pawła zaufaniem, ma on u nich posłuch (Dz 27, 33).

Spostrzeżenie to potwierdzają nawet styl gramatyczny stosowany przez autora Dziejów Apostolskich. Ilekroć bowiem użył on terminu *'en mēsō* tylekroć poprzedził go czasownikiem *'anístimai* — wstaję³ albo formą imiesłowową tegoż czasownika *'anastās* — powstawszy. Stosowanie takiego stylu gramatycznego nadaje zdaniu uroczysty charakter. Stosowanie zaś w odniesieniu do osoby uroczystego stylu jest nierzadkim innym jak tylko uznaniem autorytetu tej osoby. Zatem użycie terminu *'en mēsō* w sposób zamierzony i celowy jest wyrazem uznania najwyższego autorytetu Piotra wśród braci, których po wniebowstąpieniu Chrystusa zgromadziło się w Wieczerniku około stu osób. Relacja autora biblijnego wskazuje wyraźnie, że zarówno owo zgromadzenie uczniów Jezusa, jak i wystąpienie wśród nich Piotra poświęcone były trosce o doprowadzenie ludzi do zbawienia, czyli miało charakter duszpasterski. Najwyższy au-

² Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Ateńczycy zlekceważyli Pawła. Niektórzy bowiem wyśmiewali się z niego (Dz 17, 32), ale Autor Dziejów notuje wyraźnie, że „....niektórzy jednak przyłączyli się do niego i uwierzyli” (Dz 17, 34). Apostoł Paweł zatem posiadał u nich pewien posłuch.

³ Por. M. Zerwick, *Analysis philologica Novi Testamenti graeci*, Roma 1953, 254.

torytet Piotra wyrażony terminem *'en mēsō*, jest zatem najwyższym autorytetem pasterskim wśród owych pierwszych chrześcijan.

2. RAZEM Z APOSTOŁAMI

Przedstawiając fakt Zesłania Ducha Świętego w Dzień Pięćdziesiątnicy, autor Dziejów zamieszcza przemówienie Piotra, które rozpoczyna słowami: „Wtedy stanął Piotr razem z jedenastoma” (Dz 2, 14). Na uwagę zasługuje tu termin *s yn*, który w języku polskim znaczy: wraz, razem, razem z kimś, z czyją pomocą, z czyimś współdziałaniem⁴. Język grecki zna inny termin oddający polskie — wraz, razem itd., a mianowicie *metà* używany z genetivem. Obydwa te przyimki *s yn* i *metà* wielokrotnie zostały użyte w Dziejach. Przyimek *metà* spotykamy w relacji Łukaszczy:

- a. (Paweł) „był z uczniami w Damaszku” (Dz 9, 20).
- b. „a ręka Pana była z nimi” (Dz 11, 21).
- c. „oznajmiając, jak wielkie rzeczy Bóg z nimi dokonał” (Dz 15, 4).
- d. „arcykapłan Ananiasz ze starszymi” (Dz 24, 1).
- e. „Festus z radą” (Dz 25, 12).

Powyższe przykłady użycia przyimka *metà* wskazują, że termin ten kładzie akcent na ścisły związek osoby, w odniesieniu do której go użyto, ze wspólnotą. Za pomocą *metà* podkreślona została działalność wspólnotowa jednostki. Osoba, do której zastosowano przyimek *metà*, wystąpiła jako przedstawiciel lub delegat wspólnoty. Jest ona jednak integralnie związana ze wspólnotą i może działać tylko w takim zakresie, na jaki jej wspólnota zezwoli. Przyimek *s yn* występuje w tekście:

- a. „... arcykapłan i wszyscy z nim” /jego zwolennicy (Dz 5, 17)
- b. „... dowódca straży ze sługami” (Dz 5, 26).
- c. „... kapłan Zeusa... z ludem” (Dz 14, 13).
- d. „Apostołom i starszym wraz z całym Kościołem” (Dz 15, 22).

Powyższe, przykładowo wymienione, zdania wskazują, iż *s yn* kładzie wyraźny akcent na działalność jednostki i podkreśla jej niezależność w działaniu wspólnoty. Jednostka została ukazana, jako posiadająca władzę nad wspólnotą. Władza ta jednak nie pochodzi od wspólnoty, ale od kogoś z zewnątrz, spoza danej społeczności. W Dz 5, 17 zwolennicy arcykapłana na pewno jemu nie udzielili władzy nad sobą, lecz uczynił to ktoś spoza ich grupy. Podobnie w Dz 5, 26 słudzy nie udzielili władzy nad sobą dla dowódcy straży, a tym bardziej w Dz 14, 13 lud nie obdarzył władzą nad sobą kapłana Zeusa. Władza ta została wyraźnie udzielona z zewnątrz.

Wydaje się zatem, że Autor Dziejów używając zwrotu *Pétros s yn tois 'énde-ka* (Dz 2, 14), bardzo klasycznej konstrukcji o złożonym podmiocie, za pomocą przyimka *s yn*, pragnął podkreślić nie tyle sam fakt, że „Piotr zajmował

⁴ Por. Z. Abramowiczówna, *Słownik...*, IV, 177; III, 115.

miejsce bardzo szczególne w gronie Dwunastu⁵, że cieszył się pierwszeństwem w Kolegium Apostołów, ile władzę tegoż Apostoła w Kolegium⁶. Jednocześnie z paralelnych miejsc, w których przyimek *sýn* został użyty w odniesieniu do innych osób wynika, że władza Piotra nie pochodziła od Kolegium, ale została udzielona Apostołowi przez kogoś spoza grona Dwunastu. Tak więc, za pomocą przyimka *sýn*, podkreślając najwyższą władzę Piotra nad apostołami, św. Łukasz tym samym ukazał jego najwyższy autorytet w Kolegium Dwunastu.

3. GRADACJA TERMINOLOGII: 'EIPEN

W relacji Soboru Jerozolimskiego (Dz 15, 1-22) interesującym wydaje się być słownictwo, jakie zostało użyte na określenie sposobu zabierania głosu przez różnych mówców. Autor Dziejów notuje:

— o Piotrze: „Piotr powstawszy przemówił” (*'eipen* — Dz 15, 7)

— o Barnabie i Pawle: „... a potem słuchali opowiadania Barnaby i Pawła” (*'eksegouméon* — Dz 15, 12).

— o Jakubie: „... zabrał głos Jakub i rzekł” (*légon* — Dz 15, 13).

Specyfika tego słownictwa polega na tym, że zawiera ono wyraźną gradację. Widać to choćby z niżej podanego jego polskiego przekładu:

<i>'eipen</i> pochodzi od <i>'eipon</i>	— powiedzieć coś, rzec, wygłaszać, głosić, słać
<i>'eksegouménon</i> od <i>'eksegéoumai</i>	— wytłumaczyć, objaśnić, wyłożyć, opowiedzieć
<i>apekrítthe</i> od <i>apokrínio</i>	— odpowiedzieć komuś, bronić się, wyjaśniać swoje stanowisko
<i>légon</i> od <i>légein</i>	— mówić, powiedzieć, odpowiadać na coś, wypowiadać się ⁷ .

Termin *'eipen* spośród innych powyższych, wyraźnie odróżnia się swoim uroczystym charakterem. Wyrażenie to zda się podkreślać, że przemówienie Piotra miało odmienny charakter, niż przemówienie innych osób. Nie było to dzielenie się spostrzeżeniami z apostołowskiej pracy, ani objaśnianie czegoś lub bronienie się przed zarzutami. Była to wyraźnie uroczysta mowa, uroczyste orędzie do zgromadzonych. Przedstawiając relację z Soboru Jerozolimskiego, Autor Dziejów Apostolskich nie zanotował drugiego takiego wystąpienia, któregoś ze zgromadzonych. Trudno przyjąć, że gradacja terminologii i użycie najbardziej uroczystej formy w odniesieniu do Piotra dokonane zostało przez Łukasza przypadkowo. Wydaje się, że celowe użycie takiego stylu, miało na celu uwypuklenie pasterskiej powagi Piotra wśród zebranych w Jerozolimie innych apostołów i uczniów Chrystusa.

⁵ K. Romaniuk, *Święty Piotr i jego dzieło*, Katowice 1982, 77.

⁶ Por. L. Fillion, *Pierre* [w:] *Dictionnaire de la Bible*, Paris 1912, V, cz. I, 356 („chef du collège apostolique”).

⁷ Por. Z. Abramowiczówna, *Słownik...*, II, 38, 180, 49; III, 18.

To spostrzeżenie potwierdza również użycie przez autora biblijnego tego samego czasownika *'eipon* w opisach bardzo ważnych i zobowiązujących przemówień samego Chrystusa⁸. Skoro zatem w analizowanym tekście (Dz 15, 1-22) został użyty przez Łukasza czasownik *'eipon* w odniesieniu do osoby Piotra, czasownik stosowany do przekazania bardzo ważnych słów Chrystusa, to wydaje się, że w ten sposób Autor Dziejów, w sposób zamierzony chciał wskazać, iż Piotr wśród pozostałych apostołów i uczniów Pana zajmował miejsce Chrystusa oraz cieszył się wśród nich najwyższym pasterskim autorytetem. Z tego powodu imię Piotra zostało zawsze umieszczone na pierwszym miejscu, przed imionami pozostałych apostołów⁹.

Powyższa analiza filologiczna specyficznego słownictwa Autora Dziejów Apostolskich, użytego w odniesieniu do apostoła Piotra, jasno wykazuje szczególną i wyjątkową pozycję tegoż apostoła wśród pozostałych członków Kolegium. Ta szczególna pozycja, poprzez zastosowanie terminologii do jej wyrażenia, ujawnia się jako najwyższa powaga moralna w dziedzinie działalności pasterskiej wszystkich uczniów Pańskich. Autor Dziejów badając wszystko dokładnie i systematycznie wyraził prawdę o najwyższym pasterskim autorytecie Piotra.

Ostrołęka

KS. PIOTR KAPLIŃSKI

⁸ Por. Dz 1, 7a; 9, 10; 9, 15; 22, 10; 22, 21; 26, 15.

⁹ Dz. 1, 13; 2, 37; 3, 1; 4, 13; 4, 19; 8, 14.

Ks. Stanisław Haręzga

KU POGŁĘBIONEJ ODNOWIE BIBLIJNEJ

Gdyby ktoś zapytał, jakie jest jedno z największych osiągnięć ostatniego Soboru, bez wahania należałoby odpowiedzieć, że jest nim przywrócenie Biblii Kościołowi. Wprawdzie Słowo Boże zawsze było w nim obecne, ale ta jego obecność była jakby na peryferiach, nie docierała do świadomości wiernych, nie przyczyniła się też do rozwoju teologii i duszpasterstwa. Od czasu Soboru nastąpiła zasadnicza zmiana. Biblia staje się punktem wyjścia refleksji teologicznej, źródłem inspirującym i ożywiającym duszpasterskie posługiwanie Kościoła. Słowem Pisma żywi się kaznodziejstwo, katecheza i wszelkie chrześcijańskie nauczanie (KO 24). W praktyce oznacza to przywrócenie Pisma św. całemu Ludowi Bożemu, który karmiąc się obficie Słowem Bożym, ma przyczynić się do wzrostu Kościoła.

Odkrycie Słowa Bożego jako *dynamis*, czyli siły zdolnej do zrodzenia wiary, do jej karmienia, a tym samym do budowania Kościoła, stawia przed dusz-